

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO
I POLITYKI REGIONALNEJ
(NR 15)
z dnia 26 stycznia 2012 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 15)

26 stycznia 2012 r.

Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Zgorzelskiego (PSL)**, przewodniczącego Komisji, kontynuowała rozpatrywanie:

– informacji Ministra Finansów na temat stanu zadłużenia jednostek samorządu terytorialnego i nowej reguły finansowej.

W posiedzeniu udział wzięli: **Hanna Majszczyk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Robert Gawłowski** doradca ministra w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji, **Marian Sobczyński** zastępca dyrektora w Departamencie Ekonomiczno-Finansowym Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, **Ryszard Krawczyk** przewodniczący Krajowej Rady Regionalnych Izb Obrachunkowych, **Dariusz Zielecki** wicedyrektor w Departamencie Administracji Publicznej Najwyższej Izby Kontroli, **Adam Głębski** główny inspektor kontroli Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi, **Andrzej Porawski** dyrektor biura Związku Miast Polskich, **Rudolf Borusiewicz** sekretarz generalny Związku Powiatów Polskich wraz ze współpracownikami, **Marek Miesztalski** skarbnik województwa mazowieckiego, **Danuta Kamińska** przewodnicząca Komisji Skarbników Unii Metropolii Polskich.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Sławomir Jakubczak**, **Anna Jasińska**, **Dariusz Myrcha** oraz **Anna Szała** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł **Piotr Zgorzelski (PSL)**:

Otwieram posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Witam panie i panów posłów. Witam zaproszonych gości, przedstawicieli Ministerstwa Finansów, na czele z panią minister Hanną Majszczyk, przedstawicieli regionalnych izb obrachunkowych, na czele z panem prezesem Ryszardem Krawczykiem, przedstawicieli organizacji samorządowych: sekretarza komisji wspólnej Andrzeja Porawskiego, skarbnika województwa mazowieckiego Marka Miesztalskiego, pana sekretarza generalnego Związku Powiatów Polskich Rudolfa Borusiewicza i wszystkich przedstawicieli organizacji samorządowych. Witam przedstawicieli Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji oraz przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum i prawomocność decyzji naszego zgromadzenia. Stwierdzam również przyjęcie protokołu z 5. posiedzenia Komisji, wobec niewniesienia do niego zastrzeżeń.

Porządek dzienny naszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie informacji Ministra Finansów na temat stanu zadłużenia jednostek samorządu terytorialnego i nowej reguły finansowej. Jest to swoista kontynuacja poprzedniego posiedzenia Komisji, kiedy to ustaliliśmy, że spotkamy się podczas tego posiedzenia Sejmu po to, aby po konsultacjach, które odbywały się pomiędzy stroną samorządową i rządową można było uzyskać pełniejszą informację na temat stanu debaty i ustaleń związanych z regułą finansową, mówiąc ogólnie. Proponuję następującą formułę – ponieważ państwo posłowie podczas poprzedniego posiedzenia nie mieli możliwości wypowiedzenia się i zgodzili się na taki tryb procedowania, w tej części obrad będziemy prowadzili rozmowy. Proponuję, aby krótkie opinie wypowiedzieli przedstawiciele organizacji samorządowych, po czym zabierze głos pani minister, gdyż obligują ją terminy, a następnie przystąpimy do dyskusji.

Czy taka formuła jest do przyjęcia? Nie słyszę sprzeciwu. Proszę o zabranie głosu pana Andrzeja Porawskiego.

Dyrektor biura Związku Miast Polskich Andrzej Porawski:

Panie przewodniczący, pani minister, szanowni państwo, w nawiązaniu do tego, o czym rozmawialiśmy dwa tygodnie temu, pragnę poinformować, iż jesteśmy w trakcie, jak się wydaje, dobrych rozmów z Ministerstwem Finansów. Zgodziło się ono na kilka naszych postulatów. Dwa z tych postulatów są tylko z pozoru nieistotne, ale są bardzo ważne, gdyż dotyczą uzasadnienia projektu ustawy. Pierwszy dotyczy oceny skutków regulacji. Chcielibyśmy, żeby ktoś przeanalizował skutki ewentualnego wprowadzania tego typu rozwiązań. Drugi dotyczy zamieszczenia w uzasadnieniu tego, jaki charakter ma deficyt jednostek samorządu terytorialnego i skąd się wziął. Ponieważ jest to deficyt inwestycyjny, wypadałoby to wyraźnie w uzasadnieniu zaznaczyć.

Trwają również rozmowy w sprawie zmiany procedury ograniczania deficytu. Ministerstwo jest gotowe przyjąć nasze propozycje, ale ponieważ nasze wnioski nie mają charakteru konkretnych przepisów prawnych, tylko mają charakter ustawowy, trwa praca nad stworzeniem szczegółowych przepisów. Ta praca przebiega na poziomie zespołu, nie jest ona jeszcze na poziomie wspólnej komisji plenarnej. Komisja będzie mogła odnieść się dopiero do zmienionych przepisów w projekcie. Ustalenia kierunkowe zostały dokonane na poziomie zespołu. Trwa pozytywna praca, a ustalenia komisji zapadną, gdy pojawi się nowa wersja projektu.

Pragnę również powiedzieć, że istnieją pewne rozbieżności z opiniami ministerstwa. Jedna z nich jest taka, że uważamy, że dodatkowy reżim nie jest potrzebny. Funkcjonujący obecnie art. 243 ustawy o finansach publicznych ogranicza nasze możliwości planowania przyszłego deficytu i nowych długów na tyle, że nie są już potrzebne dodatkowe przepisy.

Druga kwestia dotyczy poziomu referencyjnego tego deficytu. Ministerstwo proponuje, oprócz ustalonego z premierem poziomu wyjściowego, jeszcze głębsze zmniejszanie poziomu referencyjnego dla jednostek samorządu terytorialnego. Stoimy na stanowisku, że to nie jest potrzebne. Po pierwsze, to my ograniczyliśmy to mocniej niż wynikałoby z poziomu referencyjnego. Nie zauważyliśmy w piśmie pana ministra Rostowskiego do Komisji Europejskiej informacji, która mogła być tam zawarta. Nie musiała, ale mogła. Dotyczyć mogłaby art. 104c Traktatu z Maastricht i protokołu uzupełniającego do tego artykułu. Ten przepis stwierdza, że deficyt budżetowy jest dopuszczalny i może być rozważony, choć nie musi być uznany przez Komisję Europejską przy ocenie ogólnego deficytu sektora finansów publicznych w danym państwie. Jeśli minister nie przekaże tych informacji, to my je przekażemy Komisji Europejskiej. Na razie się wstrzymaliśmy z tym listem, o którym mówiłem dwa tygodnie temu. Dopóki rozmawiamy z rządem, nie ma powodu korespondować z Komisją Europejską. Jeśli się jednak okaże, że nie uda nam się dogadać z rządem, to poinformujemy Komisję Europejską o tej sytuacji. Obecny kształt tych rozmów napawa jednak optymizmem. Nie wyklucza...

Jest jeszcze jeden problem, który musimy rozstrzygnąć. Może nie ma tu jeszcze rozbieżności, ale nie ma wspólnych ustaleń. Chodzi o uwzględnienie deficytu komunalnych osób prawnych czy też samorządowych osób prawnych. Ten deficyt i to zadłużenie wiszą nad nami miecz Damoklesa. O wysokości zadłużenia ZOZ nikt nie chce nas nawet poinformować. Wszyscy nasi rozmówcy mówią, przynajmniej nam, że nie znają jego wysokości. W związku z tym musielibyśmy mieć dość dokładne dane, aby ustosunkować się do tej części deficytu. Bardzo państwu dziękuję, to tyle z mojej strony.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Dziękuję bardzo panu sekretarzowi. Czy można przyjąć, że jest to stanowisko całej strony samorządowej, czy ktoś jeszcze z przedstawicieli organizacji chciałby zabrać głos? Proszę, pan Marek Wójcik, zastępca sekretarza generalnego Związku Powiatów Polskich.

Zastępca sekretarza generalnego Związku Powiatów Polskich Marek Wójcik:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, tak, wypowiedź pana Porawskiego wyraża w większości nasze wspólne zdanie. Należy wyraźnie podkreślić, iż istniejące regulacje

absolutnie wystarczają. Dołożę do tego jeszcze jeden element. Od lat planowany deficyt miał się zupełnie nijak do wykonanego deficytu. Ten faktycznie wykonany w danym roku oscyluje, rok w rok, w okolicach 60% deficytu planowanego. Mówię o tym, dlatego że propozycja resortu finansów nie uwzględnia tego oczywistego faktu i wynikiem tej propozycji byłoby nadmierne ograniczenie deficytu, zupełnie rozbieżne z tym, z czym mamy do czynienia pod koniec roku. To tyle z mojej strony, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Dziękuję bardzo. Głos ma pani skarbnik.

Przewodnicząca Komisji Skarników Unii Metropolii Polskich Danuta Kamińska:

Witam serdecznie. Panie przewodniczący, utożsamiając się z przedmówcami, chciałam dodać, iż uważamy, że w roku 2012 nie ma problemu deficytu. Istnieje konieczność wdrożenia monitoringu na każdym etapie, abyśmy wszyscy mieli ten sam poziom wiedzy i wszystko o tym wiedzieli. Ważniejszą sprawą w dniu dzisiejszym jest myślenie o następnej perspektywie na lata 2014-2020. To jest ten czas, gdy trzeba się zastanowić, jak uzdrowić finanse publiczne. Absolutnie nie można ignorować tego problemu. One zostały zderegulowane, poczynwszy od 2003 roku, przez różne pomysły. To tyle, w kwestii uzupełnienia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Dziękuję bardzo. Miło słyszeć, że organizacje samorządowe mówią jednym głosem, bo docierały do nas niepokojące informacje, że w łonie organizacji są rozbieżności co do istoty problemu. Dziękuję serdecznie i proszę o zabranie głosu panią minister.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Hanna Majszczyk:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, jeżeli chodzi o etap prac, to tak jak poinformował pan Porawski wracamy do prac w gronie zespołu. O tym, dlaczego ta reguła musi być zastosowana i czemu jest tak, a nie inaczej, mówiłam na poprzednim naszym spotkaniu. Nie chciałabym się powtarzać. Tak jak już powiedziano, planujemy przygotowanie przepisów ustawowych, które będą omawiane podczas pracy zespołów realizujących te uzgodnienia, które zostały przyjęte przez Zespół Finansowy działający w ramach Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Potem, gdy wszystko będzie gotowe, zespół się zbierze, wcześniej otrzyma, oczywiście, propozycję przepisów realizujących te postulaty strony samorządowej i będziemy o tym dyskutowali. Następnie sprawa trafi ponownie do rozpatrzenia komisji. Tyle mogę od siebie dodać.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Dziękuję bardzo, za lakoniczną wypowiedź. Otwieram dyskusję. Szanowni państwo, proszę zapisywać się do głosu. Będę skrzętnie zapisywał każdy głos. Pan poseł Jacek Sasin, kto jeszcze? Pani przewodnicząca Izabela Kloc, kto jeszcze? Rozumiem, że lista zgłoszeń do dyskusji jest dwuosobowa. Zamykam ją i proszę o zabranie głosu pana posła Sasina.

Poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, korzystając z obecności pani minister, chciałbym zapytać o to, czy rząd i Ministerstwo Finansów nie dostrzegają niebezpieczeństwa, że nadmierne ograniczanie deficytu jednostek samorządu terytorialnego może mieć bardzo negatywny wpływ na realizację inwestycji samorządowych, a nawet je uniemożliwić. Już dziś, według badań Pentor, tylko 12 gmin w Polsce na ogólną liczbę 1600 posiada zabezpieczenie finansowe na wykonanie niezbędnych inwestycji, szczególnie inwestycji infrastrukturalnych. Na niezbędne inwestycje drogowe około 73% gmin nie posiada obecnie pieniędzy. Na budownictwo komunalne 67% gmin nie ma środków. W tym kontekście niezwykle niepokojące jest to, że wiele gmin nie posiada obecnie własnych środków finansowych na wkład w realizację inwestycji unijnych.

Z danych udostępnionych przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego wynika, że w ubiegłym roku rozwiązano aż 987 umów o dotacje unijne. Są to umowy realizowane zarówno przez samorządy, jak i przez przedsiębiorców. W zdecydowanej większości powodem rozwiązania tych umów była niezdolność beneficjentów do pokrycia wkładu

własnego. Podam przykład miasta Łapy, gdzie rozwiązano umowę na dofinansowanie unijne w wysokości 18,5 mln zł na budowę centrum rekreacyjnego. Mogę podać również znany mi przykład z własnej miejscowości, w której mieszkam. Jest to miasto Ząbki w województwie mazowieckim. Zagrożony jest w nim poważny projekt inwestycyjny – infrastrukturalny. Jest duże niebezpieczeństwo, że z powodu tych nowych uregulowań ta umowa będzie musiała być rozwiązana.

Czy państwo bierzecie pod uwagę to, że w przypadku rozwiązywania umów unijnych o dofinansowanie, ze wspomnianych przeze mnie powodów będziemy tracili po trzykroć, jako państwo i jako społeczeństwo? Z jednej strony będziemy tracili realne pieniądze, które moglibyśmy uzyskać z budżetu Unii Europejskiej, a które w wyniku tego nie zostaną wykorzystane i będą musiały być zwrócone do Unii Europejskiej. Po drugie, stratą dla naszej gospodarki będzie to, że te inwestycje nie powstaną. Możliwe, że one mogą nie powstać teraz, ale także w bardzo długiej perspektywie czasowej. Po trzecie, z punktu widzenia Ministerstwa Finansów jest to kluczowe, brak tych inwestycji zmniejszy wpływy do budżetu państwa. Przecież inwestycje realizowane przez samorząd są obłożone podatkiem VAT, a ten podatek wpłynąłby do budżetu państwa. Jeśli te inwestycje nie zostaną zrealizowane, to ten podatek nie wpłynie. Biorąc pod uwagę fakt, że inwestycje infrastrukturalne najczęściej finansowane są w wysokości 75% do 85% wartości inwestycji, wysokość podatku VAT będzie albo równorzędna, albo wręcz wyższa od tego podatku odprowadzanego przez samorządy, od wkładu własnego, który musi być wniesiony, aby te inwestycje realizować. Trudno tutaj dostrzec logikę. Z jednej strony budżet będzie przez tę dyscyplinę finansową oszczędzał i zmniejszał deficyt budżetowy, a z drugiej – będzie sam sobie ograniczał wpływy, które mogłyby ten deficyt zmniejszyć. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Dziękuję bardzo. Proszę panią przewodniczącą Izabelę Kloc o zabranie głosu.

Poseł Izabela Kloc (PiS):

Pragnę wyrazić zadowolenie, że prowadzone rozmowy prowadzą do jakichś pozytywnych wniosków. Z tego się cieszymy. Niemniej jednak wydaje się, że nie zmierzamy do zakończenia, a jesteśmy w połowie tej debaty i dyskusji. Kilka kwestii nadal budzi niepokój – między innymi pani minister nie powiedziała, ale może powie, czy rząd dalej upiera się przy tym kwotowym limicie zadłużenia, który jest istotnie niekorzystny dla samorządów. Wydaje mi się, że należałoby zrealizować obietnicę pana premiera Tuska z czerwca, gdy obiecał ustalenie procentowych wskaźników zadłużenia.

Druga kwestia, która musi prowadzić nas do przygotowań do kolejnej perspektywy finansowej. Chciałabym zadać pytanie w tej kwestii. Wiemy, że w rozporządzeniach Komisji Europejskiej, które dotyczą polityki spójności, mamy na obecną chwilę – oczywiście państwo muszą to wynegocjować – kwestię warunkowości makroekonomicznej. Chciałam zapytać, jak ta warunkowość, jeżeli będzie utrzymana, przełoży się na kwestie realizacji inwestycji samorządowych. Wiemy, że w momencie spełnienia przez kraj określonych warunków – chodzi o to 3% oraz 60% – Komisja Europejska podejmie decyzje o cięciu finansowania w sposób bezwzględny. Nie jestem w stanie sobie tego wyobrazić, jeżeli będą zaplanowane inwestycje, nawet „rozgrzebane” i nie będzie na to pieniędzy. Chciałabym poprosić panią minister o informację, czy o tym państwo również myślicie i czy się do tej sytuacji przygotowujecie.

Mam jeszcze jedno, ostatnie pytanie. Mam przed sobą ekspertyzę, opinię do tego projektu, wydaną przez Rządowe Centrum Legislacji. Jest ona dość negatywna odnośnie do propozycji Ministerstwa Finansów. Chciałabym zapytać panią minister, jak państwo ustosunkowujecie się do tych zarzutów, a szczególnie interesuje mnie sprawa tego zarzutu: Rządowe Centrum Legislacji pisze, że brak jest zobiektywizowanych przesłanek ustalenia tak określonych wielkości. To tyle, jeśli chodzi o mnie.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Dziękuję bardzo. Zanim poprosimy panią minister o udzielenie odpowiedzi, podczas poprzedniego posiedzenia Komisji nie udzieliliśmy głosu panu prezesowi. Pan prezes teraz prosił o głos, proszę bardzo.

Przewodniczący Krajowej Rady Regionalnych Izb Obrachunkowych Ryszard Krawczyk:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, szanowna pani minister, chciałem zadać takie pytanie, które będzie dotyczyło monitoringu jednostek finansów publicznych. Niezależnie od tego, kto ten monitoring będzie prowadził – czy będzie to Główny Urząd Statystyczny, jako jednostka bardziej predystynowana do tego typu działań, czy też regionalne izby obrachunkowe, chcę zwrócić uwagę na to, że brak systemu przekazywania danych w formie elektronicznej bardzo utrudnia nam pracę, a w niektórych przypadkach czyni niemożliwym dostarczenie państwu danych, których państwo oczekują, a także dostarczenie danych Ministerstwu Finansów.

Powiem tak: niedookreślenie struktury wymiany danych, uzyskiwanie plików, które nie poddają się dalszemu przetworzeniu powoduje w efekcie, że regionalne izby obrachunkowe muszą każdą informację uzyskiwać w formie pisemnej, a następnie wprowadzać ją do systemu.

Pani minister, podczas poprzedniego posiedzenia złożyłem na pani ręce postulat Krajowej Rady Regionalnych Izb Obrachunkowych w zakresie aktów wykonawczych, które należy wdrożyć wraz z nową regułą wydatkową dla jednostek samorządu terytorialnego. Powiedziałbym tak – niezależnie od tego, czy parlament zechce ustalić w formie ustawy drugą regułę wydatkową lub nie, sądzę, że uporządkowanie przepływu danych elektronicznych staje się na początku XXI w. bardzo konieczną kwestią. Jako organ nadzoru nie jesteśmy w krótkim terminie przygotować odpowiednich raportów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Dziękuję bardzo. Proszę o udzielenie odpowiedzi panią minister.

Podsekretarz stanu w MF Hanna Majszyk:

Dziękuję bardzo. Pani przewodniczący, najpierw odpowiem na pytania pana posła Sasi-
na odnośnie do tego, czy widzimy zagrożenie realizacji inwestycji przez jednostki samorządu terytorialnego na tle wprowadzenia reguły deficytowej w jednostkach samorządu terytorialnego i czy w ogóle to analizujemy. Oczywiście, że analizujemy i nie dostrzegamy takiego zagrożenia, przede wszystkim dlatego, że nawet z dzisiejszych wypowiedzi oraz korespondencji ministra finansów i z analizy danych z poprzednich lat, kiedy to ten temat był również poruszany, realizacja tego deficytu przez jednostki samorządu terytorialnego w stosunku do planów to są dwie różne kwoty. W związku z tym, jeżeli wielkość – odnoszę się do roku 2012 – limitu deficytu, który jest proponowany w projekcie ustawy budżetowej w kwocie 10 mld zł, a jak wynika z licznej korespondencji i wypowiedzi strony samorządowej, realizowany jest na poziomie 60-70%, czyli 6-7 mld zł, a w niektórych wypowiedziach padały informacje również o 5 mld zł, to trudno mówić, że jest zagrożenie realizacji tego deficytu, nawet jeżeli jest on deficytem inwestycyjnym, zwłaszcza że sposób podziału tego deficytu zostawiliśmy zupełnie do dyspozycji strony samorządowej. Była o tym w dniu dzisiejszym mowa. My przyjmujemy te wnioski, podkreślając, że jeżeli strona samorządowa uznaje, że taki sposób podziału tego deficytu jest racjonalny i ekonomiczny z ich punktu widzenia, to my oczywiście w takiej formie wdrożymy go do projektu tej ustawy. Z tego powodu nie widzimy takiego zagrożenia, aby można było mówić o niewykonaniu inwestycji unijnych.

To, że są rozwiązywane inwestycje, zrywane umowy i odstępuje się od inwestycji, o których wspominał pan poseł, trzeba zauważyć, że obecnie ta reguła nie funkcjonuje, a mimo wszystko takie sytuacje się zdarzają. Nie ma tu ograniczeń, jeżeli chodzi o zaciąganie ewentualnego kredytu na tego typu inwestycje. Wskaźniki, które to ograniczają – poziom długu do dochodów, czy też inne, które na dzień dzisiejszy obowiązują, wyłączają z tego ograniczenia wydatki na unijne cele inwestycyjne. To kolejny argument, dla którego nie widzimy związku między wprowadzeniem tej reguły, a ograniczeniem możliwości inwestycyjnych.

Odnosząc się do pytań pani przewodniczącej i odwoływania się w nowej perspektywie do określonych warunków makroekonomicznych, chciałabym zwrócić uwagę na fakt, że również w trakcie poprzedniego posiedzenia Komisji wskazywałam na to, że to, iż widzimy takie zagrożenie, jest powodem, dla którego chcemy wprowadzić tę regułę.

Osiągnięcie poziomu 3% deficytu w roku 2012 zostało przeanalizowane i określone przy włączeniu się do osiągnięcia tego poziomu deficytu sektora samorządowego. Dlatego też jest ta reguła i te mechanizmy zapowiedziane ze strony unijnej. Podejmujemy te wszystkie działania, ponieważ nieosiągnięcie tego progu grozi nieprzekazaniem środków w ramach funduszu spójności. Miałoby to przełożenie przede wszystkim na inwestycje po stronie samorządowej. Dlatego właśnie proponujemy tę regułę i informujemy, że mamy mechanizmy, które zabezpieczają rozwój tego deficytu, a raczej brak jego rozwoju, powyżej tego pułapu, o którym strona unijna mówi. Jest to 3% w roku 2012.

Pani poseł zapytała również o to, czy rząd upiera się przy kwotowym limicie deficytu samorządów. O tym, czy rząd się przy tym upiera będziemy mówili, jeśli rząd przyjmie ten projekt. W dniu dzisiejszym mówimy o projekcie, który jest jak każda inna ustawa w trakcie normalnej pracy i uzgodnień, przede wszystkim ze stroną samorządową, bo to jej właśnie dotyczy. Odnosząc się do zdania Ministerstwa Finansów, tak, na dzień dzisiejszy zostajemy przy tych limitach kwotowych.

Jeżeli chodzi o pytanie pani poseł dotyczące uwag Rządowego Centrum Legislacji, nie podzielamy przedstawionych i wspominanych przez panią poseł obaw. Również z tego powodu – nie mam tego dokumentu przed sobą i całej jego treści nie pamiętam – że ta opinia pokazuje również na faktach, iż pewne kwestie są w trakcie roku realizowane, ale zwracam uwagę na to, że propozycja strony samorządowej jest w trakcie prac Zespołu Finansowego i oparta jest w całości na określaniu tych kwestii w ramach roku. To jest dokładnie tak przygotowywane w trakcie roku.

Odnosząc się do pytań pana prezesa, zwracam uwagę, że w projekcie, który państwo oceniali, podczas pracy w poprzednim zespole, jest delegacja dla Ministra Finansów do określenia sprawozdawczości w tej formie, a więc by określić ją w formie elektronicznej. Po drugie, jest artykuł, który zobowiązuje wprost do przyjmowania i przekazywania uchwał w formie elektronicznej. To jest ten projekt, który państwo oceniali. Zmierza on w tym kierunku i nie widzę żadnych obaw, o których wspominał pan prezes. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Dziękuję bardzo. Kto z państwa posłów chciałby się jeszcze odnieść do wypowiedzi pani minister? Z grona przedstawicieli organizacji samorządowych? Bardzo proszę.

Dyrektor biura ZMP Andrzej Porawski:

Na dzień dzisiejszy wszystko jest jasne. Jeżeli pani minister deklaruje, że ministerstwo będzie Sejmowi proponowało kwotowy system referencyjny, to w tym zakresie się zapewne nie dogadamy. Jednak będzie to decyzja Sejmu, aby tę propozycję przyjąć bądź odrzucić. My chcemy się dogadać, rozsądnie. Cieszymy się, że znajdujemy zwolenników w regionalnych izbach obrachunkowych, które są mądrym nadzorem. Z jednej strony nas pilnują, a z drugiej biorą pod uwagę nasze uwarunkowania i potrzeby. Mamy również wsparcie różnych środowisk eksperckich zajmujących się finansami. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Wypowiedzą się pan Marek Wójcik, pani skarbnik i przedstawiciel mądrego nadzoru.

Zastępca sekretarza generalnego ZPP Marek Wójcik:

Droży państwo, wypowiem się krótko. Rozumiem wypowiedź pani minister w następujący sposób: resort przedstawi nową propozycję zmiany w ustawie o finansach publicznych i wtedy nad tą propozycją będziemy pracować w przyszłości. O to chodzi pani minister? Uprzejmie proszę o potwierdzenie. To jest zresztą wielokrotnie przedstawiany przez nas postulat. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Skarbnik.

Przewodnicząca Komisji Skarbników UMP Danuta Kamińska:

Szanowni państwo, chciałabym dodać, że jeżeli się nie daj Boże nie dogadamy, to łączny deficyt nie stanowi problemu. Jeżeli będą takie obwarowania, jakie są teraz przedstawione w propozycjach dla poszczególnych jednostek samorządu, to będzie to wiązało się

z dużym ciężeniem inwestycji. Podam przykład Katowic – 80% deficytu – czyli 350 mln zł trzeba byłoby wyłączyć ze strategicznych inwestycji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Nie można zapominać o małych gminach wiejskich, które dotkliwie poczują te zmiany. To już jest podliczone. Prosimy o wypowiedź pana przedstawiciela RIO.

Główny inspektor kontroli Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi Adam Głębski:

Dzień dobry państwu. Odnosząc się do informacji pani minister, oczywiście w projekcie zmiany ustawy o finansach publicznych mamy przepis o elektronicznym przekazywaniu danych. Niemniej jednak diabeł tkwi w szczegółach. Obawiamy się, że proponowany w projekcie przepis dopuści sytuację, w której dane elektroniczne przekazywane do izb stworzą pozór, iż izby mogą cokolwiek z tymi danymi zrobić. Tak naprawdę dostaniemy obrazki, skany, dane, z których żadnych informacji nie otrzymamy i nic szybko, systemowo zrobić nie będziemy mogli. Przykładem tego typu regulacji, którą państwo poniekąd powielają, jest regulacja związana z Kartą Nauczyciela. Bez odpowiedniej delegacji w rozporządzeniu, określenia struktury danych, którą wprowadzono w ubiegłym roku, spowodowała taką sytuację, jaką w chwili obecnej państwo nam proponują.

Proszę zauważyć, że regionalne izby obrachunkowe naprawdę chciałyby spełniać swoją rolę z należytą starannością. Do tego potrzebujemy szybkich i rzetelnych informacji. Na dzień dzisiejszy nie jesteśmy w stanie wygzekwować od jednostek samorządu terytorialnego przekazywania bilansów z wykonania budżetów, z których wyczytujemy kluczowe informacje o wolnych środkach i nadwyżce budżetowej z lat ubiegłych. Te informacje finansowe, które stanowią podstawę do nadzoru, musimy pozyskiwać ręcznie, mimo iż w zasadzie nic nie stoi na przeszkodzie, aby jednostki samorządu terytorialnego przekazywały te dane nam w formie elektronicznej, abyśmy mogli z jednej strony wykonywać nadzór szybko, sprawnie i rzetelnie, a jednocześnie przekazywać państwu te informacje w celach zarządczych. Naprawdę, kwestia obiegu elektronicznego informacji finansowej nabiera kluczowego znaczenia. To jest niewątpliwie jedna z większych zalet państwa projektu, co do którego nikt nie ma zastrzeżeń. Powiem więcej, jest to jedna z kwestii, które niezależnie od reguły wydatkowej i kwestii planowania deficytu należałoby w tym sektorze uporządkować. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Dziękuję bardzo. Głos ma pani przewodnicząca.

Posel Izabela Kloc (PiS):

Chciałam jeszcze się odnieść do tego, co powiedziała pani minister w kwestii makroekonomicznej warunkowości. Ona została rzeczywiście zaproponowana przez Komisję Europejską. Rząd na szczęście przyjął takie stanowisko, aby bronić się przed tym mechanizmem. Jest on bardzo niekorzystny. Z jednej strony ograniczać deficyty, a z drugiej mieć pieniądze na inwestycje – to się nijak ma jedno do drugiego. Dlatego obawiałabym się podporządkowania tym zasadom, które planuje się do realizacji po roku 2014. Jeżeli przyjmujemy to w chwili obecnej i wyprzedzamy przygotowania, to tak jakbyśmy się godzili już dziś, w trakcie negocjacji rozporządzeń związanych z polityką spójności, na karanie polityki spójności za sytuację makroekonomiczną w Europie i poszczególnych krajach. Myślę, że na to nie może być zgody, a przygotowywanie do tego można nazwać „podłożeniem się”, jeśli tak to zostanie utrzymane. To będzie fatalne dla naszego rozwoju i naszych inwestycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Czy pani minister chciałaby się jeszcze odnieść do tych wypowiedzi?

Podsekretarz stanu w MF Hanna Majszczyk:

Panie przewodniczący, odniosę się dosłownie w dwóch zdaniach do pytania pana Wójcika. Jestem nim trochę zdziwiona. Wprawdzie nie byłam obecna na wczorajszym posiedzeniu komisji, ale pan był, są ustalenia, które były przekazywane przez sekretarza – pana Porawskiego. Wynika z nich jednoznacznie, że projekt wraca w celu przygoto-

wania tych przepisów, które państwo zaproponowaliście w formie aktu prawnego. Nie muszę nic weryfikować, bo pan sekretarz już o tym powiedział.

Odnosząc się do pytań pani poseł, według naszego rozeznania nie ma żadnych wątpliwości, że wszystkie kraje unijne, biorąc pod uwagę obecną sytuację finansową, w przypadku, gdy będą do nich wątpliwości, czy wypełniają swoje zobowiązania, aby nie były objęte w określonym czasie procedurą nadmiernego deficytu, będą narażone na sankcje, w cudzysłowie, w formie odbierania funduszy unijnych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Dziękuję bardzo pani minister. Dziękuję bardzo wszystkim, którzy zabrali głos i uczestniczyli w posiedzeniach naszej Komisji. Proszę państwa, sądzę, że jeśli nasza Komisja ma dalej mieć możliwość monitorowania przebiegu tych zdarzeń i czynnego w nich uczestniczenia, powinna mieć także jakiś swój głos w tej szerszej dyskusji. Wobec tego proponuję członkom Komisji uzgodniony w prezydium tekst naszego wystąpienia w formie dezyderatu do Ministra Finansów. Proszę sekretariat o rozdanie tekstu. Jeżeli uzyska on państwa akceptację, skierowalibyśmy go do pani minister, pokazując, że temat jest dla nas istotny i będziemy uczestniczyć w pracach. „Komisja Samorządu Terytorialnego i Rozwoju Regionalnego wyraża zaniepokojenie brakiem porozumienia między Ministerstwem Finansów a ogólnopolskimi organizacjami samorządowymi w przedmiocie skali ograniczenia poziomu deficytu podsektora samorządowego finansów publicznych. Punktem spornym jest ustalenie poziomu referencyjnego dopuszczalnego poziomu finansów samorządowych.

Nie podlega dyskusji, że obniżenie deficytu sektora finansów publicznych do nie więcej niż 3% PKB, jest celem ważnym, determinującym międzynarodową wiarygodność Polski. Dążenie do owego celu musi jednak następować z uwzględnieniem wszystkich skutków podejmowanych działań.

Odstąpienie, w ramach kryteriów Traktatu z Maastricht, od zasad zrównoważonego budżetu stanowi praktyczną realizację złotej reguły finansów publicznych. Reguła ta postuluje finansowanie deficytem budżetowym jedynie wydatków majątkowych. Pozwala to na uniknięcie niedoinwestowania infrastruktury publicznej w okresie słabszej koniunktury. Nie ulega wątpliwości, że mimo dobrych – w skali europejskiej – wyników makroekonomicznych naszego kraju, taki właśnie okres słabszej koniunktury przeżywamy.

Zgodnie z polskim prawem jednostki samorządu terytorialnego nie mogą się zadłużać na potrzeby bieżące. Oznacza to, że całość długu polskich jednostek samorządu terytorialnego ma charakter inwestycyjny. Obowiązujące reguły, dotyczące skali zadłużenia bezpośrednio przekładają się też na wielkość deficytu sektora samorządowego. Dobitnie wskazują to liczby: w 2009 roku wykonany deficyt budżetów jednostek samorządu terytorialnego wyniósł 13 mld zł, przy wydatkach inwestycyjnych na poziomie 43,1 mld zł; natomiast w roku 2010 deficyt wynosił 15 mld zł przy wydatkach inwestycyjnych na poziomie 44,2 mld zł.

Dyskutując więc o ograniczeniach deficytu samorządów terytorialnych, nie można zapominać, że zmniejszenie skali realizowanych przez nie inwestycji przekłada się bezpośrednio na wielkość PKB.

Inwestycje samorządowe w sposób istotny wpływają również na poziom dochodów państwa. Ostrożnie szacując, można przyjąć, że każdy 1 mld złotych inwestycji sektora samorządowego wiąże się z osiągnięciem przez sektor finansów publicznych dochodu na poziomie 300 mln zł, na który składa się m. in. podatek VAT, daniny publiczne od wypłaconych wynagrodzeń oraz podatek CIT.

Zgodnie z symulacjami przedłożonymi na posiedzeniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej w dniu 12 stycznia 2012 r. przez Krajową Radę Regionalnych Izb Obrachunkowych, przyjęcie ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych – w brzmieniu zaproponowanym przez Ministra Finansów – spowoduje obniżenie tylko w roku bieżącym wydatków na inwestycje publiczne o 5,1 mld zł. Oznacza to zmniejszenie wpływów do sektora finansów publicznych o około 1,5 mld zł. Kwota ta nie uwzględnia ewentualnego dalszego zmniejszenia wydatków inwestycyjnych, w związku

z koniecznością zaniechania realizacji przedsięwzięć dofinansowanych ze środków europejskich, powodowanego brakiem wymaganego wkładu własnego.

Skala redukcji deficytu sektora samorządowego wydaje się być nieuzasadniona także z innego powodu.

Rozwiązania proponowane przez resort finansów opierają się bowiem na wprowadzeniu ograniczeń na poziomie zaplanowanego deficytu. Tymczasem – jak wskazują ostatnie lata – deficyt wykonany w jednostkach samorządu terytorialnego kształtuje się ostatecznie na poziomie około 60% deficytu planowanego (rok 2009 – 60,9%, rok 2010 – 60,6%).

Tym samym proponowane rozwiązania prowadzą do wymuszonej redukcji wydatków inwestycyjnych w trakcie roku budżetowego, po to aby ostatecznie przekonać się, że nawet bez tych zmian wykonany deficyt nie stwarzał zagrożenia dla kryterium konwergencji.

Komisja wyraża obawę, że przy formułowaniu diskutowanego obecnie projektu ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych, Ministerstwo Finansów nie bierze pod uwagę przywoływanych wyżej czynników.

Komisja oczekuje zatem przedstawienia pełnej symulacji skutków proponowanych regulacji oraz wskazania, jaki poziom deficytu sektora samorządowego jest uzasadniony z punktu widzenia utrzymania szans rozwojowych Polski.

Odrębną kwestią, którą podnosi Komisja jest niekonstytucyjność rozwiązania polegającego na ustawowej ingerencji w konstrukcję budżetów jednostek samorządu terytorialnego w trakcie roku budżetowego. Wprowadzenie takich zmian powinno być poprzedzone przedłożeniem kompleksowej analizy prawnej problemu”.

Czy państwo posłowie, po zapoznaniu się z treścią tego projektu, mają do niego jakieś uwagi? Proszę bardzo, głos ma pan poseł.

Poseł Marek Łapiński (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przykro mi stwierdzić, ale procedowanie w ten sposób bardzo mi się nie podoba. Dostajemy ten dezyderat pod koniec jakiejś dyskusji. Dezyderat odnosi się do dyskusji sprzed kilku dni, czyli z 12 stycznia, a sygnały płynące ze strony samorządowej i korporacji były pozytywne. W tym dezyderacie odnosimy się całkowicie do wcześniejszego przedłożenia pani minister, które już podczas poprzedniego posiedzenia pani minister lekko zmodyfikowała, twierdząc, że wszystko jest do uzgodnienia i rozmowy w kolejnych dniach i tygodniach podczas prac komisji wspólnej – nie wiem, dlaczego ten sprzęt tak sprzęga – prowadzą do jakichś uzgodnień. Moim zdaniem, w tym niejasnym i przydługim dezyderacie, odnoszącym się do różnych tematów, opisujemy sytuację. Skłoniłbym się ku temu, aby w tym dezyderacie Komisja zachęciła samorządy i stronę rządową – przykro mi, że na posiedzeniu w dniu dzisiejszym województwa nie są reprezentowane...

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Są.

Poseł Marek Łapiński (PO):

Nie usłyszałem pana opinii i dlatego pana nie zauważyłem. Mam pewien dysonans przed głosowaniem w takiej formule, w jakiej proponowany jest ten dezyderat i chciałem to wyrazić.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo pani poseł.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Mam zupełnie odmienne stanowisko. Oprócz drobnych błędów interpunkcyjnych, które jako polonistka wyłapałam i mogę potem pomóc je poprawić, uważam, że ten dezyderat oddaje istotę dyskusji. Uważam, że to bardzo dobrze, iż w takiej formie będzie on skierowany do Ministra Finansów. Jeśli dobrze się orientuję, to wielu posłów, w tym posłów Platformy Obywatelskiej zgłaszało takie same wątpliwości i uwagi podczas ostatniej dyskusji. Ten dezyderat należy przyjąć, a przecinki wstawię.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Głos ma pani przewodnicząca Rozpondek.

Poseł Halina Rozpondek (PO):

Oczywiście, temat jest bardzo poważny i uważam, że nasza Komisja powinna mocno poprzeć stronę samorządową w zakresie tego tematu, o którym rozmawiamy – reguły wydatkowej i deficytu. Brakuje mi jednak w tym dezyderacie, poza tymi sformułowaniami, o których mówił kolega, tych punktów, które wymienił pan sekretarz Porawski. Są one bardzo istotne i będą one podstawą w późniejszej dyskusji z panią minister. Zawarłabym je jakoś w tym dezyderacie. Nie ma na przykład punktu związanego z deficytem jednostek samorządowych, o którym wczoraj rozmawialiśmy, w tym ZOZ, które mają wielomilionowe zadłużenie i nie wiadomo, jak będą wyglądały w nowej strukturze. Dlatego dodałabym do tego te wątpliwości, które przekazał pan sekretarz Porawski.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Proszę, panie sekretarzu.

Dyrektor biura ZMP Andrzej Porawski:

Oczywiście, że w dezyderacie Komisji nie zawrzemy opisu całej sytuacji. Muszę powiedzieć, jeśli mogę się włączyć do dyskusji państwa posłów, to tylko w charakterze jakiegoś głosu dodatkowego, bo państwo przyjmują ten dezyderat, że bardzo mi się on podoba. Poza korektami polonistycznymi, o których mówiła pani poseł oraz wypisanymi na drugiej stronie procentami wykonania planowanego deficytu, są one nieco niższe niż w dezyderacie, a przynajmniej według Ministerstwa Finansów... Te dane również są z Ministerstwa Finansów? My mamy inne dane, ale one się niewiele różnią. Ponieważ jest to i tak około 60%, to nie ma żadnego znaczenia. Podtrzymując swoje stanowisko, muszę jednoznacznie stwierdzić, że mi się ten dezyderat bardzo podoba.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Szanowni państwo, myślę, że będzie możliwość odniesienia się do tych wszystkich zawartych w dezyderacie kwestii oraz do tych, których nie mogliśmy w nim ująć, bo poruszone zostały w dniu dzisiejszym, podczas kolejnego posiedzenia Komisji. Myślę, że tego typu łącznik, w postaci tego dezyderatu, który wykazuje zainteresowanie tematem Komisji, jest bardzo istotny. Czas i szansa na odniesienie się do projektu, ewentualną polemikę i korekty będzie podczas kolejnego posiedzenia Komisji, którego termin ustalimy. Moja propozycja jest taka, abyśmy spróbowali przyjąć ten dezyderat. Jeżeli spotka się on z poparciem większości to przejdzie, jeżeli nie, to będziemy w inny sposób monitorowali całość sprawy. Spróbujmy to przegłosować.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tego dezyderatu, proszę o podniesienie ręki? (15) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (1)

Dziękuję serdecznie. Zamykam posiedzenie naszej Komisji. Prosiłbym panią poseł o korektę.